

Życiorys.

Widzimy, że, wzięta w całość, fekcja z kasa gabinetu jest tworem jednolitym, przewidywalnym, myśli bardzo proste, a tak mało u nas dotąd praktykowanej, wobec wyświeconych w właściwym miejscu. W młodym naszym państwie, o niewyrobionym jeszcze mimo mnogości upadłych ministrów personalu ministerjalnym, każda taka próba jest do pewnego stopnia hazardem. Przyszność trzeba by przysądzić ministrów, ze tym razem hazard ograniczył do minimum. Wolno więc uważać dokonane wczoraj zmiany za znaczne wzmocnienie wewnętrznej rządu. W tej myśli witamy je z nadzieją i zadowolonymi.

Zm.



wy mówca parlamentarny.

Czytając swej polityki: zdobywa sobie p.
Tęgi: zmusza i znacząc całego społeczeństwa i
opinię publiczną, zmuszając nawet nieprzy-
jaciół politycznych. "Wzrost" do powa-
żności straszenia, którego przewodniczący,

[illegible]

17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015 1016 1017 1018 1019 1020 1021 1022 1023 1024 1025 1026 1027 1028 1029 1030 1031 1032 1033 1034 1035 1036 1037 1038 1039 1040 1041 1042 1043 1044 1045 1046 1047 10

சென்னை, 19.05.2019

01/01/2001

Dziś w godzinach wieczornych na ul. Słowackiego odbył się posiedzenie komisji powołanych przez Prezydenta Rz.

Refleksje.

ZYCIE I KSIĄŻKA.

Życie — „Dzień książki polskiej”. Nie ten dzień nie powie ludziom, którzy mogą zwać się książkami. Pomyślny nim i takimi dla których dobra, mądra, piękna książka jest niezawodnym i najprostszym przysięgiem, wleka jest różnica. Całkiem to inne odmiary gatunku ludzkiego.

Całowiek czytający, jest przez to szczęśliwy, że wzbogacił swoje życie wewnętrzne, rozszerzył niejako ramy swego „ja”. Wychowanie, nie zamyka go w określonej przestrzeni, nie zamyka go w określonej chwili, lecz daje mu obrazem tysiące jest duchem swoim wszędzie tam, gdzie go prowadzi nauka i sztuka, przenosić się wyobraźnią, która przez książki nawiązuje w różne miejsca i czasy i z tej swojej duchowej podróży wyznosi medytacje i głębsze sposoby odczuwania świata. Jest przez to szczęśliwy, że nie w sobie nigdy niewygłaskał radość poznania, nie i poznania, że wie, że dotępnie rozkoszy, nieznanej prostakom. Jest wreszcie szczęśliwy, że przez obojętne z duchami myślicielami, artystami, którzy niosą mu wielkie dary geniuszu ludzkiego. Całowiek taki, rzecz mówiąc, jest większy, wnosi się na wyższy poziom do chowego życia, ekmd na świat i ludzi, może spojrzeć z wyjątkiem poważnym.

Dlatego znakomity historyk angielski, napisał: „Za szarych ludzi nie oddałbym swego zamilowania do kamień”. Dlatego też kardynał Bissard d'Angerville do Bery wysłpiał szczerze listu temu w swoim „Philobiblonie” hymn wspaniały na temat książki, w którym czytamy to słowa: O książko, wyście kopalnią mi wiedzy, do której miedrze posyła syna by czerpał z niej skarby. Wyście studium, wyście bilans, które pierwsze kopal Abraham a które Filistyni starali się zawsze zapasywać. Wyście konstytucyjami, kłopotami, polaym, które jedynie racie apostolskiej mieliby prawo, aby jako słowa słodka, głodnym były dane żywemu. Wyście posłami pełnymi miłości, które nie dają nam się nigdy wyzerpać. Jesteście jako złote naczynia świętym, nie jako brzozy rycerzy duria, niebezpieczna, za rycerzy dla. Jesteście jako opanowane o. Wleki, wianicie angażystkie, nieocenione, nigdy drzewa figowe, i lampy olkowe.”

Powiadają niektórzy, że dość jest, ożpar wiedzę z życia, nad książkę uważają za rzecz „martwą”. Nie da książki co dać może życie ale i odwrotnie. Lekceważenie książki to albo wybieg pustki umysłowej i lenistwa, albo rancja, nie wiedzenia, co książka dać może. Takich to „żydowych medrołów” miał na myśli Goethe kiedy pisał:

Wyznał ktoś, że do żadnej szkoły nie należy. Niema mistrza, z którego brałbym brzozy, z niemijszka troskliwością myśl moja nie straszy mnie anijszka, wkraczam w ich toż. To znaczy, dalej słowem wypraszam postać. Ja na własną rękę chce głupcom pozostać. Ponomo kultury społecznej zależy od ilości obywateli, którzy „głupia” na własną rękę” być nie chcą. Widz.

Teatr QUI-PRO-QUO

Dziś Premjera

Precz z Grabskim

rewja polityczna pióra Roberta i Bertranda z udziałem całego zespołu.

Dwa przedstawienia te o godz. 7.15, II-o o godz. 9.30.

Precz ze smutkiem.

Cieszyć się, radując się i strójcie twarz swoje w uśmiech, gdy usłyszycie ja strzycie własnym, ośmieli to, co zachęca miernotach stoicy świata, za kilka dni rudowły cesarówek kina „Nocny” wystaje kawał najpiękniejszy Hogenau Dehon, intas-magoria p. Beauli i mistrzostwo Louise Perroti reżyseria z wspaniałą „Alkarydy”

SIR DRUMMOND W LONDYNIE.

LONDYN 17.11 (PAT). Pisma donoszą, że sir Erick Drummond, sekretarz generalny Li-gi Narodów, bawi w Londynie, celem omówie-nia z komisarzami rządowymi, oraz, z wyjątkiem z protokołom generalnym.

ROZGRANICZENIE W MOSSILI.

PARYŻ 17.11 (PAT). Pisma donoszą, że Komisarzypolis, ze względu na to, że w okro-gu Mossili zostały wycofane do linii demar-kacyjnej, określonej przez Radę Liga Na-rodów.

WYBÓR PATRYARCHY GIEZEGOSZA.

LONDYN 17.11 (PAT). Z Konstantynopola donoszą, że infanti skonsultowanego patriarchy Giezegosza VII. (Przyj. Rad. Patriarcha był, od dłuższego czasu chory, przeżył ciężką operację).

P. Poincaré a wina wojny.

Polenika, listy i dokumenty.



Jednym z głównych motywów podróży Poincarégo do Petersburga w r. 1912 była chęć wyjaśnienia pewnych nieporozumień, istniejących wówczas pomiędzy rządami: francuskim a rosyjskim, a przypisywanych w znacznej części roli, jaką wówczas odgrywał Sa-zonow, oraz braku kontaktu pomiędzy Sa-zonowem a Louie.

List p. Pichon'a.

Stefan Pichon pisze do Poincarégo, że sta-wia mu, Pichonowi, przypisywane w rze-ku, nie rokując się Jerzego Louie są niezgodne z prawdą i absolutnie nieprawdopodobne. Wz-tyż nie miał on przypisywanych mu myś-ki zasadniczo sprzecznych z uczuciami ja-ki zawsze w stosunku do Poincarégo, a tak samo w stosunku do Delcasségo i Pa-léologue'a. Wreszcie Pichon stwierdza, że Poincaré zawsze, na wszystkich przez siebie zajmowanych stanowiskach, pracował szcze-śnie nad utrzymaniem pokoju. Nie można — pisał Pichon — żadnego konfliktu z Poin-carégo, wówczas gdy byłym jego mi-nistrem spraw zagranicznych. Przecząc, że załadował rzeczywiście, z Poincarégo, nie został wreszcie podany do zastawienia polityki podległej wojny.

Uzupełnienia p. Poincarégo.

Do zastawianiu powyższych listów, Poin-caré dodaje, że obywateli na tem poprzesta-ć, a później niezwadnie będzie miał jesz-cze okazję powrócić do oświetlenia wypad-ków z 1912 oraz lat następnych. Jest ostatecznie ogłoszenie jeszcze innych listów, które niewątpliwie jeszcze więcej przy-czynią się do rozwiania nieuzasadnionych oskarżeń, skierowanych pod adresem Poin-carégo, jak również do ukazania w pełnem świetle ciągłych starań asilowań wszyst-kich po kolei, gabinetów francuskich w pracy na rzecz pokoju.

List p. Paleologue'a.

PARYŻ 17.11 (PAT). Były ambasador francusk. Paleologue składował do agenci, Havana pismo, w którym aliku, przypisywa-ło Jerzemu Louie kwalifikacje, jako wspan-ny, który nie miał on przypisywanych mu myś-ki zasadniczo sprzecznych z uczuciami ja-ki zawsze w stosunku do Poincarégo, a tak samo w stosunku do Delcasségo i Pa-léologue'a. Wreszcie Pichon stwierdza, że Poincaré zawsze, na wszystkich przez siebie zajmowanych stanowiskach, pracował szcze-śnie nad utrzymaniem pokoju. Nie można — pisał Pichon — żadnego konfliktu z Poin-carégo, wówczas gdy byłym jego mi-nistrem spraw zagranicznych. Przecząc, że załadował rzeczywiście, z Poincarégo, nie został wreszcie podany do zastawienia polityki podległej wojny.

List p. Cambon'a.

Juliusz Cambon pisze, że twierdzenia, przypisywane jemu i jego bratu, a dotyczące Poincarégo są oczywiście niekorekcyjne. Żaluje on, że jego brat nie mógł być z nim zasiedzieć, ale zadowala się z tego, że on jak jego brat współpracował z Poincaré'm jaknajlepiej, jak tylko umiał, i że nie miał on nigdy żadnych niechęci do Poincarégo. Wreszcie Cambon stwierdza, że Poincaré zawsze, na wszystkich przez siebie zajmowanych stanowiskach, pracował szcze-śnie nad utrzymaniem pokoju. Nie można — pisał Cambon — żadnego konfliktu z Poin-carégo, wówczas gdy byłym jego mi-nistrem spraw zagranicznych. Przecząc, że załadował rzeczywiście, z Poincarégo, nie został wreszcie podany do zastawienia polityki podległej wojny.

List p. Daeschner'a.

Ambasador francusk. w Waszyngtonie Daeschner, który w 1912 był szefem gabi-netu francuskiego w Waszyngtonie, Poincarégo, oświadczając, że uwagi jego brata, a dotyczące Poincarégo są oczywiście niekorekcyjne. Żaluje on, że jego brat nie mógł być z nim zasiedzieć, ale zadowala się z tego, że on jak jego brat współpracował z Poincaré'm jaknajlepiej, jak tylko umiał, i że nie miał on nigdy żadnych niechęci do Poincarégo. Wreszcie Daeschner stwierdza, że Poincaré zawsze, na wszystkich przez siebie zajmowanych stanowiskach, pracował szcze-śnie nad utrzymaniem pokoju. Nie można — pisał Daeschner — żadnego konfliktu z Poin-carégo, wówczas gdy byłym jego mi-nistrem spraw zagranicznych. Przecząc, że załadował rzeczywiście, z Poincarégo, nie został wreszcie podany do zastawienia polityki podległej wojny.

Ks. Seipel nie tworzy gabinetu.

WIEDŃ 17.11 (PAT). Dr. Seipel, de-sygnowany na kancлера, w piśmie, wy-stosowanym do prezydenta rady nadzorczej Miklasa, złożył powierzoną mu misję stworzenia nowego gabinetu. W czasie konferencji z przedstawicielami organizacyi parlamentarnych i rządu krajowego Dr. Seipel doszedł do przekonania, że partje w większości rządowej trwają, wprawdzie przy dotychczasowej polityce sanacyjnej,

nie zdołał jednak uzyskać pewności, że szczególne zarządzenia, uznawane przez niego za konieczne, przysięgi współpracy z kościołem, zyskały należyte poparcie wszystkich odpowiedzialnych czynników. Dr. Seipel dodał w swym piśmie, że do powzięcia powyższej jego decyzji przyczynił się fakt osłabienia sprawności jego pracy na skutek ran otrzymanych w czasie ostatniego zamachu.

Porządek dzienny posiedzenia Izby gmin.

LONDYN 17.11 (PAT). „Evening Stan-dard”, pismo o środowisku posiedzenia gabinetu szasnacza, że będą na niem po-wzięte decyzje, dotyczące stosunku z so-wietami oraz listu Zinowiewa. Dziennik analizując stanowisko rządu angielskiego, wyraża przekonanie, że rząd angielski nie ma bynajmniej zamiaru krywd stosun-ków z sowetami lub też niweczyć pracy, dokonywanej przez MacDonalda. Jedynym

nie zdołał jednak uzyskać pewności, że szczególne zarządzenia, uznawane przez niego za konieczne, przysięgi współpracy z kościołem, zyskały należyte poparcie wszystkich odpowiedzialnych czynników. Dr. Seipel dodał w swym piśmie, że do powzięcia powyższej jego decyzji przyczynił się fakt osłabienia sprawności jego pracy na skutek ran otrzymanych w czasie ostatniego zamachu.

Konferencja o walce z opium.

LONDYN 17.11 (PAT). W Genewie rozpoczęło się posiedzenie komisji dla spraw kontroli handlu opium. W posied-zeniu wzięło udział również i niektóre państwa, nie należące do szóstki Lig, między innymi Ameryka i Niemcy. Pro-jekt ten przewiduje, że wszystkie państwa, które się na niego zgodzą, będą zobowiązane do zaprzestania opium, będące rządowymi monopolami. Dodatkowy projekt amery-kański przewiduje nietylko ścisłą kontrolę sprzedaży, lecz również ścisłą kontrolę produkcji opium, szasnając, że należy, rozpocząć od akcji kontrolowania konsumpcji. Znany rzeczoznawca angielski, sir John Jordan stara się znaleźć projekt kompromisowy, uwzględniający częściowo dą-żenie amerykańskie.

Rokowania francusko - niemieckie.

NOWE INSTRUKCJE.

BERLIN 17.11 (PAT). Pisma wieczor-ne donoszą, że dziś popołudniem odbył się pod przewodnictwem kancлера Margy posiedzenie rady ministrów, w ciągu którego opracowano nowe instrukcje dla sekretarza stanu Trendelenburga, prowadzącego rokowania handlowe niemiecko-francuskie. Trendelenburg wyjeżdża w najbliższym czasie do Paryża z nowymi instrukcjami w celu kontynuowania rokowań z Francją.

POWROT DELEGATA NIEMIECKIEGO DO PARYŻA.

BERLIN 17.11 (PAT). Wobec tego, że narady gabinetu Rzeszy w sprawie niemiecko-francuskich rokowań handlowych nie zostały jeszcze ukończone, powrót sekretarza stanu Trendelenburga do Paryża został odroczone.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

DECYZJA P. MACDONELLA O MAJAT-KU T-SZWA „DIE-DANZIG” GDANSK (A.W.) Wysoki Komisarz

Ligi Narodów w Gdansk wdał decyzję w sprawie własności majątków Twa Akcyjnego „Die Danzig” przekształconego z za-chodnio-pruskiego Związku Ogólnego, o-rzekając, że wszelkie rozstrzygnięcia rządu polskiego zarówna w imieniu swoim, jak i obywateli polskich nie wchodzi w jego kompetencje, gdyż przekształcenie dokonane zostało przez aliantów za zgodą Wyso-kiego Komisarza. Uzasadnienie decyzji ma być podane później.

PODRÓŻ P. CHURCHILLA DO PARYŻA.

LONDYN 17.11 (PAT). Reuter potwier-dza wiadomość, że Churchill uda się nie-bawem do Paryża, gdzie weźmie udział w konferencji ministrów finansów państw so-juszniczych. Termin wyjazdu nie jest je-szcze ustalony, gdyż zależy on od ostatecznego raportu sojuszników rzeczoznawców finansowych, którzy zajmują się obecnie sprawą podziału dochodów, osiągniętych z okupacji Zagłębia Ruhry oraz innymi po-mniejszymi sprawami.

PRZECIWNICY FASZYZMU.

PARYŻ 17.11 (PAT). Dzienniki donoszą, że Rzym o utworzeniu nowego stronnictwa po-litycznego pod nazwą unji narodowej. Celem stronnictwa ma być połączenie elementów de-mokratycznych i zmiałych odnoś. Ogłoszo-ny manifest stronnictwa zapowiada stanow-czy opozycję przeciwko faszystowskiemu

WYBORY PREZYDENTA W FINLANDJI.

HELSINKI 17.11 (PAT). Jak wia-do-mo w styczniu r. p odbędą się wybory na prezydenta państwa. W związku z tem na wczorajszych zebraniach partyjnych ustalo-no kandydaturę na prezydenta Narodowa partja postepowa wyznaczyła kandydatką ge-neralnego dyrektora Banku Finlandzkiego Rittiego, a partja socjal-demokratyczna — dyrektora Związku spożywców Elanto Tan-nora.

ROKOWANIA MOCARSTW W SPRAWIE CHIN.

PARYŻ 17.11 (PAT). „Temps” dowiada-je się, że zrodził wiarygodnych, że wobec istnie-nia w Pekinie nowego rządu, który powstał wśród znacznych trudności, pomiędzy Paryżem, Londynem, Rzymem, Brukselą, Waszyng-tonem i Tokio rozpoczęły się narady, mające na celu porozumienie się w sprawie załat-wienia od wspomnianego rządu gwarancji: pozna-nowania traktatów, romatycznych zobowią-zan, ożających na Chinach.

KEMAL PASZA WYBIERA SIE DO FRANCJI.

LONDYN 17.11 (PAT). Według doniesień z Konstantynopola jedno z pism zamieściło nie potwierdzoną dotychczas wiadomość, że Kemal-Pasza przebędzie krótkie do Francji w ważnej misji wojskowej. Kemal-Pasza ma towarzyszyć w tej podróży Ismet-Pasza o-racz francuski reprezentant w Angorze Man-gin. Według tegoż doniesienia Kemal-Pasza zatrzyma się pewen czas we Francji, po-łudniowej, gdzie na jego cześć odbędą się re-ceptury floty francuskiej.

WARUNKI ZAGŁĘBIA PASZY.

LONDYN 17.11 (PAT). „Daily Mail” donosi z Kairu, że Zagłębie Pasza postawił warun-ki, pod którymi zgodzi się pozostać na stano-wisku. Żąda on między innymi: zwolnienia się z gabinetu królewskiego, Hasana-Nazari Pa-szy.

OPERACJA GEN. DAWESA.

LONDYN 17.11 (A.W.). General Dawes wiceprezydent Stanów Zjednoczonych spadł z konia i musiał poddać się operacji.

„Pożar w operze“.

[illegible]

Wyobraźmy sobie to wspomnienie do ostat-
nich granic uczucia, bo dopiero teraz zo-
znamy mąż, jak bardzo mogła go kochać bie-
dna Sylweta, gotowa poświęcić dlań wszyst-
ko, nawet życie

Sluchano z oddechem zapartym — Picasso wyraził ochotę swiadczenia tej nowej Rosji — Erenburg orzekł, że przyjął go tam z entuzjazmem. Rozeszli się, gdyż knajpe zamknięto. Na zewnątrz do ha-

L. M. Rogowski

4518

**Korzystajcie z poczty
i komunikacji lotniczej
P. L. L. Aero-Lloyd**

„Henryk IV” Szekspira w teatrze Polskim.

[illegible][illegible]

I tylko na tej drodze otwiera się dla nas in-
teriora szeroka perspektywa. Uzasadniony
jest strach, że „Henryk IV” jako do stylu
wielowiskława „groteskowego, nętego w ra-
my fabuły poetyczno-histerycznej. Tylko ta-
kiewiczemu reżyserowi musi wyraźnie odgraniczyć
te dwa światy, zbudować sceny historyczne
na mocnym koturnie romantycznego drama-
tu, a ze scen Falsztaffowskich uczynić stylizowaną groteskę śmielemi zakreślona rama
ma być tło, przed nasuwającymi się kon-
sekwencjami buffonady, farsy i bajki. Ze-
brał się — tym kierunkiem posunąć do roz-
winięcia świadcy najlepiej fakt, że w nie-
kórych scenach osiągnął p. Frycz, w in-
nych właściwy — szony pełny rurek, charak-
terystycznego komizmu, werry i zacięcia.
Niedorównanie było też główna cecha
sprawy dekoracyjnej p. Frycza. Nie można
zaprzeczyć, że niejednemu obraz był słomkowo
wyestetyczony — ale jakimś właśnie cha-
rakter miał te dekoracje, co za rolę im
w znaczeniu czegoś takiego od kolar, dzianego
jedną sceną, właśnie te, które najmniej do-
legły miły prawa, skłaniały się ku realiz-

P. Lezczynski w momentach patetycznych
 był bez zarzutu, lecz stosunek jego do Fak-
 taffa rywalizował się bardzo utliło i nie miał
 rywalizacji fikcyjnej.

P. Kosiński miał bardzo dużo sily drama-
 tycznej oraz inteligencji w traktowaniu roli
 Gerarda IV-go. W. Zam.

Modely i tkaniny zimowe.

Bardzo kosztowne są te tkaniny. Tak. Ale może mi kto przytoczy coś, co nie jest dzisiaj bardzo kosztowne? Zresztą to

Fourreaux z pereł! sznury pereł! fronzale z pereł! hafty z pereł! Nie ma końca tym potokom. Mam też się przysiąc, że te jubilerskie koszule niezaszwe mule zachwycają?... Ale kobiety kochają, ubytek! A ziele nie, perle nie. Nie nie no.

Ma lat 17, pełen faryzackich „rekordów” i w
tęże, a „przebiegała” na konspiracyjnym Alantku.
bo pozostam już zdobywca wszelkie medały.
niemożliwe sztuki pływackie. Jest champion
na światową jakichś rzeczy chodził...
...
wiele jest Amerykanów...
...
dystansie pływackim wyprzedził resztę
60 metrów! Toteż niedawno od roku dwu
nastego życia mogłaby wybrukować szkolę
podwójną. Najbardziej...
...
wiele się na championat będąc dzieckiem, i
lównaśna prymhallerina wodna wyrwała się
a słońce pływa jak młode cięło. Od
chwili się uparłam! — wyznaje szczerze
sroga zawodniczka. Postanowiłam, że
dorównam — i że ja przesolę! — I tak si
tę siłą.

W tym szalonym, rozkosznym Paryżu.

Wenus żyje wciąż! Przeszła po nagiem cielem duma samotna w zichwycie. Jest wyniośła i niedosłapan, a naga ma kuzkę i pełno bielizny — ona — prawdziwa — piękna — wierzanie trwa Kobieta!

Charakterystyka ogólna polotzenia

[illegible]

Wielki losomietrem polozona p rymysu żelaznego moze być powiadk dosc czynnych piecow wielkich, wskaznik ten swiadczy o jakiej nieprawie sytuacji w przeciwnieństwie do b Kongresow, w której w chwili obecnej a wyjatkiem wielkiego pieca, pracujacego na wagu drogowym w Chlewskich, wszystkie inne są zgazowane, u Gornym Slasku czynnych jest obecnie (czy Główni) 9 piecow wielkich togólna stółe ich wynosi 21, z czego w r 1913 przeciętnie czynnych było 15 a 15 martenowskich. Wobec niemożności sprowadzenia konkurencji zagranicznej eksport ogranicza się do minimalnych tylko ilości, tak iż stan ogólny zatrudnienia jest jeszcze niezadawalajacym. Złoty żelaza na rynku krajowym popadł się w wrzesniu b. r. z paździenikiem, połowie należy do jednych rzeczy, na karb następnego podaż, wywołanego strajkami, a szerepn, ponadto z przyczynieniem się masow o składników, którzy od szeregu miesięcy wstrzymywali się wogóle z zakupami. W chwili obecnej przemysł żelazny intensywnie dąży do uprzedzenia produkcyjnego, przywzrost podkresze należy, iż zatrudnienie 10-godzinne dnia pracy i 2 minut przerwy z gładzi się bezwzględnie petyttem, koszty produkcji częściowo bowiem zmniejszyły się i zachodzą ogólne dalszego jeszcze ich zredukowania. Względnie jest nadal jeszcze ciężkiem i niepewnym. Brak kredytu utrudnia realizację niektórych planów reorganizacyjnych (zarówno w górze wchodzą rozbudowa działów, poświęconych uścisławianiu żelaza i stali, niedostateczna zaś pojemność rynku krajowego w porze z kiepskimi widokami eksportowymi uniemożliwia pełne wykorzystanie urządzeń, tak, iż koszty ogólne produkcji znacznie dochody produkcji. Dzięki względnie w górze bezpodstępnej taryfy w komunalności z Rumunja nabiera dość wielkiej skłonności, zsumacja planów eksportowych

Wobec tego, że poszczególne banki i kantory bankierskie odmawiają kupna bon zło-
tych i obligacji przemysłowej polityczki dolaru.
Woj. zostało wyjaśnione, że wszystkie insty-
tucje finansowe posiadające prawa banków
dewizowych nie mogą odmawiać kupna pa-
ństwowych papierów mających kurs.

Nowe prace
W dniu dzisiejszym odbyło się w Osozko, wie pod Łodzią w obecności starosty uroczyste przyjęcie przez komisję nowowbudowanej przedalni bawelnianej w fabryce Schlösserskiej manufaktury bawelnianej. Komisja przewodnicząca zastępcą naczelnika wydziału przemysłu i województwa łódzkiego, inż. Bajor Nowo uruchomiona przedalnia ekspedycyjna w zakładach Schlösserskich posiada 11.130 wrzecion Gienkoprowskich, produkujących przede 50—125 tysięcy włóczek, nie, jest więc narażenie jedyną przedalnią w Polsce, która wyrabia przede 12 najwzrostszych gatunków tkanin bawelnianych, jak staminy, białoty, wysokie gatunki firm itd. Maszyny dla tej przedalni zostały sprowadzone z Anglii i należą do najnowszych typu maszyn przedalniczych, pozwalających osiągnąć największy stopień czystości aily roboczej. Nowa przedalnia Schlösserska posiada 11.130 wrzecion Gienkoprowskich, należących do polowej, czyli o połowę mniej od najnowiejszych nowo uruchomionych przedalni w Łodzi, a o blisko 3/4 mniej od przedalni w Warszawie, w okręgu łódzkim. Zakład Schlösserski posiadała pozoim przedalnię dla grubszych numerów licząc około 30 tysięcy wrzecion, oraz tkanin bawelniania, licząc około 700 tysięcy. W nowej przedalni spowodzi ustawienia maszyn, urządzenia przeciwpożarowe oraz urządzenia higieniczne i wypady dla robotników znalazły pełne umieszczenie w stroszy członków komisji. Przy okazji przyjęcia przez komisję tej nowej placówki przemysłowej był też obecny w charakterze gościa p. wojewoda łódzki dr. Gurgulski, Nad.

Kongresowi przy Sądzie Ochrony w Warszawie Zygmunt Iwanicki zamierzał w Warszawie przy ul. Chłodnej nr. 33 na zasadzie płać i kupić. Post. Prawo ogłosz. 26 dn. 3 grudnia 1924 r. od 16 rana w Warszawie w domu nr. 34 przy ul. Nowej od. podziło się sprzedawcy przez listacze publiczne. Niechcąc, składających się z mebli należących do Leona Müllera oszacowanych na 178.

KRÓL

Satyra w 4 aktach Flersa, Caillaret i Arena.

Wielkie wypadki częstokroć znajdują się w prologach. Tron francuski na mocnych jeszcze stał, pozostawiając podstępem, gdy Beaumarchais napisał piękną komedię „Wesele Figara”. A jednak w pogodnej akcji komedii ledwo dostrzeżalnie tkwi zło, zło, zło, odpowiedzialna wielkiej rewolucji francuskiej w słynnym monologu Figara.

Podobnie też w „Królu”, który przed wojną obiegł sceny europejskie mamy zapowiedź tych zmian, które spowodowała wojna światowa. W chwili premiery „Króla” nimb monarchizmu świecił pełnym blaskiem, a korni parzyły i szcuk kłemi chyliły czoła przed przyjeżdżającym do strlicy świata monarchami, którzy powożąc uchodzili za pomeżników Bożych.

Spółka autorska Flers, Caillaret i Aren pod maską zajmującej i skrajnie dowcipnej komedii dopuszcza się wściekłego zbrodni obrazu Majestatu królewskiego i zdobyła się na propagandę

rewolucyjną, za którą winna obecnie otrzymać orzeczony czerwony gwiazdki Republiki sowieckiej. Prawdopodobnie jednak członkowie spółki o to odznaczenie ubiegać się nie będą, bo na brak zaszczytnych tytułów skarżyć się mogą, np. Robert de Flers jest członkiem Akademii francuskiej.

Flers i Caillaret to najlepsza spółka autorska świata; komedje tej spółki, podobnie jak macka dla dzieci Nestle nie obawiają się żadnej konkurencji. Służą niejako do wzniecenia śmiechu, ale są twórcami czerpiącymi swe soki z życia i rzeczywistości, przedstawiają ludzi żyjących, a nie marzących, a mając oparcie o świat, podobnie jak Anteusz o nie pożyte są siły.

„Król” różni się znacznie od innych komedji tych autorów. Podczas gdy inne komedje jak np. pogodna „Miłość czuwa” przesłaniają się aureolą słoneczną, rozśmieszającą preżi, „Król” zawiera kolce i jest ciętą satyrą na stosunki

polityczne Europy przedwojennej. Ministrowie i król, których spotykamy w komedji to nie twórcy, żyjące wyłącznie w farsie, — ale typy żywcem sfigurowane przez autorów, jakkolwiek pod szkłem wypukłym. Podpisane ważne traktaty n-dłowego przez Króla Serdani jako nagrodę za godzinę pasterską z żoną ministra, czyż nie przypomina owego pysznego traktatu rosyjsko-niemieckiego, który car Mikołaj II podpisał w roku 1905 w Björkö? Czyż obecnie ogłaszane rewelacje po obaleniu tronów nie wskazują, że rozmait Wilhelmy, Mikołaje i Karolowie są rozdżonymi braćmi Jego Królewskiej Mości Jana IV. Króla Serdani? A wszak wierni poddani w czasie napisania komedji „Król” z podziwem patrzyli wtedy jeszcze na ukoronowane głowy. Flers i Caillaret cają przedwojennemu burżuazji pogodnie do zrozumienia że monarcha taki sam precyzyjnie człowiek jak on sam. Człnig to z łagodnym śmiechem, burzą kult niemożności wesoło sobie pogwizdując, — zupełnie odmiennie od Shawa, który z dziką pasją rzuca się na genialne postacie Cezara i Napoleona, zrywając z nich ma-

jestat i ubierając je w szlefrki i szlafmyce.

Przedstawieniu „Króla” na tutejszej scenie zarzucić można poważne braki. Była to istna maskarada. Król według Intencji autorów, jest mężczyzną w pełnym wieku, a na scenie ucharakteryzowany był jako starzec podobny do byłego prezydenta Francji Falliera, ministrowie wyglądali jak płatnicy w kawiarni wiedeńskiej na przedmieściu Obtakring, a prezes komitetu wyborczego ludzko przypominał Augusta w cyrku Muszyńskiego w Białymstoku. Komedja „Król” nie jest trywialną farsą, ale two-rem artystycznym. Szarża tedy jest nie dopuszczalna i o tem wykonawcy winni pamiętać.

Bez zastrzeżeń pochwałę oddać możemy pań Skarżyńskiej, artystce zdobywającej sobie coraz większe sympatie wśród naszej publiczności, która rzeczywiście stała na wysokości poziomu komedji, pomijając charakterystyczny dobrym był dyrektor Skąpski jako król, poprawnym. Dabrowski jako deputowany Brudier i Zięciakiewicz jako mar- grabia de Chamorende.

Maz.

Kainie gdzie jest brat twój?

W obecnej dobie powojennej, chci-wość i żądza przedkiego zubożenia się, tak opanowały umysły ludzkie, że tam, gdzie chodzi o przysporzenie majątku, ludzie stają się bezbożnymi. Jedni dla drugich, o lada drobnej kradzieży, są niebezpiecznymi. Jedni dla drugich, o lada drobnej kradzieży, są niebezpiecznymi. Jedni dla drugich, o lada drobnej kradzieży, są niebezpiecznymi.

Mieszkańcy wsi Czaże, gm. Rudka, pow. Białski, Ferdynand i Paweł bracia Wisłoczy, żyli niegdyś w zgodzie i miłości. Wobec ich bractwa, Ferdynand i Paweł bracia Wisłoczy, żyli niegdyś w zgodzie i miłości. Wobec ich bractwa, Ferdynand i Paweł bracia Wisłoczy, żyli niegdyś w zgodzie i miłości.

Długi czas żyli i gospodarzyli bracia razem, zaprzęgniłi jednak być samo-dzielniymi gospodarzami, postanowili więc majątek ojcowski podzielić. Nie-łatwo dało się to uskutecznić, każdy z braci chciał wziąć dla siebie jak najwięcej, ile razy przy tym podzielał puszczę, były w ruch pięści (tylko pięści), nie sposób zliczyć, wreszcie przyszło do podziału domu mieszkalnego: Ferdynand, jako starszy, otrzymał dwie izby i alków, Paweł — dwie izby, zaś matkę układowo w kuchnię, gdy starszka poczęła płakać, że, w tak ruchliwym miejscu, jakim jest kuchnia, skołatana jej głowa nie będzie mogła spokojnie spoczywać, Paweł uczuł litę, dla matki i zaproponował aby oddać jej do użytku alków, Ferdynand, podziękow-ując, że pod pozorem oddania alkowej matce, Paweł chce „zagarnąć” ją dla

siebie, nie zgodził się na propozycję Pawła, ten ostatni chciał lóżko matki ustawić od alkowej sieni, wszczęła się sprzeczka, przyskakiwano sobie do oczu z pięściami, w końcu, w rekach u braci pojawiły się sieki-ry, a w rezultacie Paweł padł z roztrzaskaną czaszką. Po-ślasył Ferdynand wołanie starszki — matki: „Kainie, gdzie jest brat twój”, wówczas ochłonął, zrozumiał straszny czyn swój, niestety, zapóźno, zamiast się bronić, poszedł do celi więziennej.

W dniu 13 sierpnia ib. stanął Ferdynand Wisłocki przed obliczem są-rowni, aby ponieść zasłużoną karę. Przewód sądowy odbywający się przed Sądem Okręgowym w Białym-stoku nie dostarczył żadnych nowych okoliczności, oskarżony Wisłocki do-wny się przyznał, a zapytany co powie i o co prosi w ostatnim słowie, szło-chojąc powiedział: „skutki mego czynu są straszne: brat spoczywa w grobie, ja gniew w więzieniu, matce predko nie potrzebna będzie już alkowa, gdyż jest chora i wkrótce, zdaje się, pójdzie tam, gdzie przebywają rękic i brat, rodziny brata i moja pozbawione wi-zieli, będą wędrować i w końcu zmarnieją, ja nie ujętę więcej matki i nie usłyszę z ust jej słowa przebacze-nia, na karę zasłużyłem i proszę sąd o litęść”.

Sąd Okręgowy, po naradzie, skazał Ferdynanda Wisłockiego na cztery lata ciężkiego więzienia i pozbawienia praw stańu.

I poszedł Ferdynand Wisłocki do celi więziennej pokutować za przestapie-nie przeciwko Bogu przykazania, a sło-wo matki, w czysy więzieni, brzmieć będą mu zawsze w uszach i spędzać sen z powiek.

kompetencji Kuratorium Okręgu Szkol-nego Białostockiego, przystąpiono do omówienia działalności Komitetu.

Wobec uruchomienia szkoły do-kształcającej przez Zarząd Stowarzysze-nia Rzemieślników Chrześcijańskich i pozostałych w niej, jak się okazało, miejsc wolnych, postanowiono wszystką zgłaszającą się młodzież skierować do tej szkoły.

Jednocześnie Komitet zwrócił się do Władz Kolejowych z propozycją zarga-niżowania szkoły do kształcenia wyłąc-nie dla pracowników kolejowych.

W celu uzyskania funduszy, niezbęd-nych na prowadzenie szkół do kształ-ających zawodowych, uchwalono wysto-ować pismo do Samorządów Miejskich i Powiatowych z prośbą o wstawienie w rubrykach przychodu i rozchodu bud-żetów na następny rok kwot, które moż-lyby być wykorzystane na należyty roz-woj tego ważnego działu szkolnictwa.

Ważnym dla samorządów Powiatowych i Samorządów Miejskich jest wiadomość, że 16 b. m.

Konsolidacja pracy gospodarczej na wsi.

Dnia 13 b. m. odbyła się w Gródnie konferencja przedstawicieli Powiatowe- go Związku Osadników Wojskowych z przedstawicielami Okręgowego Związku Kółek Rolniczych w Gródnie przy współ-udziale Kierownika Woewódz. Zw. Kół-tek Rolniczych w sprawie ujednolicenia pracy gospodarczej na wsi w pow. Gro-dzieńskim.

Rezultatem konferencji będzie współ-

praca obu organizacji.

Krok ten powiatu należy jako zapo-wiadź sanacji stosunków w tej dziedzi-nie pracy społecznej. Wielkiej donio-śności zagadnienie pracy gospodarczej na wsi wymaga zespolenia wszystkich czynników, dla których celem pracy jest dobrobyt wsi, a tem samem i do-brobyt Państwa.

jak zwykle, odbył się odczyt w lokalu Pol. Związku Zaw. (Lipowa 19). P. H. Pacewiczówna w barwnych słowach za-żnamiała słuchaczy z powstaniem naj- dawniejszych państw i ich pierwotnym ustrojem.

P. J. Komornicka króko omówiła z zebrany projekt pracy oświatowej w najbliższej przyszłości.

P. A. Lesi-y zachęcał obecnych do jak najkrajniejszego udziału w tej pracy, podkreślając jej znaczenie dla robotni-ka polskiego. W najbliższą niedzielę bę- dzie omówiony szereg zagadnień z ży-cia społecznego (p. mec. W. Olszyński) oraz z dziedziny życia samorządowego (p. Dr. B. Ostromecki).

Niewatpliwe aktualne tematy ściga-nych słuchaczy.

Wydział Pow. w Wołkowysku zwró-cił się do Kuratorium Okręgu Szkolne- go z prośbą o udzielenie koncesji na szkołę do kształcenia kłaską w Mści- bowie pow. wołkowyskiego. Będzie to pierwsza szkoła tego typu na naszym terenie. Obył piękny przykład Wydzia-łu Powiatowego w Wołkowysku znalazł jak najliczniejszych naśladowców.

Szkola Instruktorów przemysłu lu- dowego. T-wo Popierania Przemysłu Ludowego zorganizowała w Warszawie szkołę instruktorów przemysłu ludowe- go z następującymi działami: 1) Koszy- karstwo (kurs 2 letni) 2) tkactwo (kurs 2 letni) 3) kilimkarstwo (kurs 6 cio mie- sięczny).

INFORMATOR.

P. T. Publiczności.

Poleca się taskawie pamięci, nowoutwarty ściep win, ośdek i filarów

A. CHOMICKI

Białystok, Pałacowa № 4.

SKZAD FUTER

F. JANKIEWICZ

Śniadulca № 16.

Wielki wybór — fakt bar. mały, krety, kars- kuty i inne.

NAUKA W KOMPLETACH

dla dzieci ze sfer inteligentnych

ul. Waszyngtona Nr. 7 m. 2.

Reklama jest dzwignią przemysłu

Ogłoszenia drobne.

Kasjer-ksiązkowy poszukasz, z praktyką w większych majst. ziem. z poważ. referen- cjami, obecnie w nie-y-pow. posiadze przyjmij- miasła, event. służyć pomocniczej w większej administracji, ukroć lub jakiejś wielkiej przedsiębiorstwie, od 1-XII-24 r. lub później, jako żonaty, oszczędnie jako kawaler. Laska- we zgl. do Red. Kur. Polsk.

Poszukiwany biurolista z gruntowną znajomością buchalterji poszukiwany posady. Oferty „Leonia” posta- wiać Białystok.

KRONIKA.

Minister W. R. O. P. w Łomży. Dn. 19 b. m. przybywa do Łomży Minister W. R. O. P. p. B. Miklaszewski dla wzięcia udziału w uroczystości poświęce- nia gmachu Szkoły Mierzej.

Kurator Okręgu Szkolnego Białostoc- kiego p. Ign. Pytlakowski — również udaje się w tym celu do Łomży.

Przewodni p. B. Szymański wyje- chał w sprawach służbowych do War- szawy.

Samorząd Organizacji T-wo Robot- niczych Białostockich. Dn. 15 b. m. pod przewodnictwem p. Dyrektora Głotza odbyło się posiedzenie Pre- zydium Komitetu. Po poinformowaniu przez przewodniczącego zebranych, iż szkolnictwo zawodowe do kształcenia od dn. 1 listopada t. b. zostało przez Ministerstwo W. R. O. P. przekazane

Wielki wybór — fakt bar. mały, krety, kars- kuty i inne. P. T. Publiczności. Poleca się taskawie pamięci, nowoutwarty ściep win, ośdek i filarów. A. CHOMICKI. Białystok, Pałacowa № 4. SKZAD FUTER. F. JANKIEWICZ. Śniadulca № 16. Wielki wybór — fakt bar. mały, krety, kars- kuty i inne. NAUKA W KOMPLETACH dla dzieci ze sfer inteligentnych ul. Waszyngtona Nr. 7 m. 2. Reklama jest dzwignią przemysłu. Ogłoszenia drobne. Kasjer-ksiązkowy poszukasz, z praktyką w większych majst. ziem. z poważ. referen- cjami, obecnie w nie-y-pow. posiadze przyjmij- miasła, event. służyć pomocniczej w większej administracji, ukroć lub jakiejś wielkiej przedsiębiorstwie, od 1-XII-24 r. lub później, jako żonaty, oszczędnie jako kawaler. Laska- we zgl. do Red. Kur. Polsk. Poszukiwany biurolista z gruntowną znajomością buchalterji poszukiwany posady. Oferty „Leonia” posta- wiać Białystok.